

Andrzej Murzynowski

Refleksje na temat wymowy sądowej

Palestra 19/7-8(211-212), 72-73

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Walka procesowa stron wymaga wielkiej aktywności intelektualnej, zdolności szybkiego reagowania na zmieniającą się sytuację, umiejętności odtworzenia — w wyobraźni — sytuacji powstałej w przeszłości. Musi ona w umysłach słuchaczy wyrabiać określone poglądy, wywoływać reakcje. Dzięki tym walorom proces sądowy w żywej i barwnej formie oddziałuje na umysły i serca ludzkie.

Każde uzasadnienie wyroku głoszone publicznie przez sędziego jest znakomitą okazją do tworzenia pożądanych odczuć i ocen społecznych. Jest sprawą wielkiej wagi, aby podmiot tego procesu został nie tylko pokonany siłą argumentacji, ale aby takie przekonania wynosił z sali sądowej również każdy słuchacz.

W kształtowaniu świadomości społecznej, w intelektualnym pobudzaniu ludzi do społecznie pożądanej aktywności leży siła i znaczenie słowa także na sali sądowej.

Niechże więc nasze spotkanie rozbudzi w umysłach młodych wolę pielęgnowania piękna języka polskiego, niech wzbudzi przekonanie, że jest ono ważnym narzędziem oddziaływania społecznego, niech bogatym przeżyciom ludzkim nada ich humanistyczny kształt.

2.

ANDRZEJ MURZYNOWSKI

Refleksje na temat wymowy sądowej

Witam Państwa serdecznie w murach naszej uczelni i dziękuję organizatorom dzisiejszego spotkania za miłe dla mnie zaproszenie do zabrania głosu. Pragnę zapewnić, że pracownicy Wydziału Prawa i Administracji z dużym zrozumieniem i zainteresowaniem odnoszą się do podjętej inicjatywy działania na rzecz doskonalenia wymowy sądowej. Jesteśmy zainteresowani w rozwijaniu tej pożytecznej akcji jako prawnicy oraz jako wychowawcy młodzieży prawniczej i jesteśmy zadowoleni, że została ona zainaugurowana na naszym terenie.

Wydaje się, że współczesna wymowa sądowa powinna charakteryzować się trzema głównymi walorami: powinna być uprawiana w ładnej, poprawnej polszczyźnie, powinna służyć słusznej sprawie oraz powinna wyrażać mądrą treść, opartą na głębokiej wiedzy i rzeczowej argumentacji.

Tak się składa, że wszystkie te cechy dobrej wymowy znajdują swe symbole w dzisiejszym spotkaniu.

Odbywa się ono na sali imienia Adama Mickiewicza, wielkiego poety, który był mistrzem pięknego, choć prostego języka, rozbudzając wiele ludzkich uczuć i refleksji oraz umiłowanie pięknej polskiej mowy. Ładny, bogaty a jednocześnie komunikatywny język pozwala na lepsze porozumiewanie się ludzi, na pełniejsze wyrażanie swych myśli i uczuć, wzbogacając dzięki temu stosunki międzyludzkie. Ładny język łagodzi obyczaje, sprzyja rozwojowi kultury, wzbudza uczucia estetyczne i umiłowanie piękna.

Na tej sali słyszeliśmy już wiele razy ładną polską wymowę — z różnych okazji oraz na rozmaite tematy. Słyszeliśmy piękne wystąpienia naszych uczonych z okazji rozmaitych uroczystości uniwersyteckich, przemówienia mężów stanu i wybitnych działaczy politycznych, a także sławnych pisarzy. Utrwaliło mi się zwłaszcza w pamięci piękne przemówienia Marii Dąbrowskiej, wielkiej pisarki polskiej, wygłoszone z okazji nadania jej przez Uniwersytet Warszawski tytułu doktora honoris causa. Są to dla nas dobre wzory do naśladowania.

Następnym symbolem jest to, że nasze spotkanie zostało zorganizowane i zainicjowane przez wybitnych prawników praktyków, którzy w życiu codziennym posługują się sztuką mówienia do osiągania konkretnych i bardzo ważnych celów. Ładna wymowa sądowa ma służyć dobrej sprawie, ważnym celom społecznym. Służy prokuratorowi i obrońcy do wszechstronnego naświetlenia sprawy, ma pomóc sądowi w wyświetleniu prawdy o przestępstwie oraz w sprawiedliwym osądzeniu jego sprawcy. Dobre przemówienie sądowe oraz ustne motywy wyroku, dostosowane do okoliczności sprawy oraz do poziomu słuchaczy, powinny służyć do lepszego zrozumienia i społecznej akceptacji wyroków sądowych, do umocnienia w społeczeństwie uczuć szacunku dla prawa, zasad moralnych oraz zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Sztuka ładnej wymowy sądowej nie jest więc celem samym w sobie, ale ma być dobrym i skutecznym narzędziem działania prawnika. Trzeba pamiętać, że za każdą sprawą karną i cywilną kryją się ważne ludzkie interesy i prawa, których obronie ma służyć cały aparat wymiaru sprawiedliwości. W poczuciu dużej odpowiedzialności za dobre wypełnianie swych funkcji prawnych i społecznych trzeba się więc posługiwać ładną wymową sądową.

Wreszcie symboliczne znaczenie ma również miejsce naszego spotkania. Odbywa się ono na Uniwersytecie Warszawskim, w przybytku nauki. W ten sposób zostaje podkreślona konieczność wiązania ładnej formy wymowy sądowej z jej mądrą treścią. Obecnie bowiem powinny nam być tendencje do uprawiania efektownej, lecz pustej frazeologii. Sztuka ładnej wymowy musi się rozwijać w parze z doskonaleniem i pogłębianiem wiedzy prawnika, którą się osiąga u progu swej edukacji zawodowej właśnie na uniwersytecie. Chciałbym tu przytoczyć piękne słowa Lipsjusza, filologa i filozofa flamandzkiego okresu renesansu: „Nie słowa, ale moc serca i myśli czyni nas wymownymi”.

Głęboka wiedza prawnika wyrażona w ładnej formie i używana w słusznym celu — oto ideał, do którego należy dążyć w naszej działalności.

Tych kilka refleksji chciałem wypowiedzieć z okazji dzisiejszego spotkania i wyrazić nadzieję, że jego przebieg oraz nasza dalsza współpraca w obranym kierunku przyniosą dobre rezultaty.

3.

MICHAŁ KULCZYCKI

Przemówienie w sądzie pierwszej instancji

Przemówienie przed sądem pierwszej instancji wygłaszane jest wobec określonego grona słuchaczy i ma do spełnienia określone cele. Decydować to musi o treści i o rozumianej szeroko formie tego przemówienia.

Słuchaczami są więc przede wszystkim członkowie kompletu sądującego w osobach sędziów zawodowych lub sędziego zawodowego i ławników. Przemówienia tego wysłuchuje również przeciwnik procesowy, a więc wystąpienia prokuratora wysłuchuje oskarżony i jego obrońca, a przemówienia obrończego — prokurator. Obecna na sali publiczność jest również odbiorcą przemówień. Słuchacze składają się więc w pewnej części z prawników, a w pewnej części z osób nie posiadających przygotowania czy też wykształcenia prawniczego. Ten szczególny skład audytorium musi być brany pod uwagę przez mówcę po to, aby jego wywody trafiały zarówno do pierwszego jak i do drugiego grona słuchaczy. Znaleźnienie przysło-